

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**CENY PRENUMERATY:** Rocznie — 80 mk., półrocznie — 45 mk., kwartalnie — 25 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. Ilościowo z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-cj str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i listy skierowane do redakcji świadczą o przyjęciu drukarni K. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 27 paźdz.  
FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

We Flandrii szczególnych działań bojowych nie było. Nieprzyjaciel w dalszym ciągu dokonuje zniszczenia belgijskich osad, położonych za frontem. Ludność Oosteghem i Ingoyghem, która podczas ostrzeleżeń za pomocą granatów zapalających, ukryła się do piwnic, w większej części zginęła. Na południe od Szeldy odparliśmy przez kontruderzenie silne ataki nieprzyjacielskie pomiędzy Esmars a Aitres. Przy atakach częściowych przeciwnik wtargnął do Baglefontaine i Hecq. Z Hecq został on wyparty z powrotem za pomocą kontrataku.

Grupa wojsk niemieckie-go następcy tronu.

Od Oisy do Aisny Francuzi kontynuowali swe ataki. Po obu stronach Osigny odparliśmy je przed naszymi linjami. Przeciwnik, który pod Pielme—Seive wtargnął do naszej pozycji, został zatrzymany na wzgórzu na północ-zachód od tej osady. Usiłowanie jego zmierzające do pokonania nas na froncie nad Oisą za pomocą ataku dokonanego stąd w kierunku północnym, zlamano się z bardzo ciężkimi stratami nieprzyjacielskimi. Osigny i wzgórze na południe-wschód stamtąd zostały obronione. Zniszczono liczne tanki nieprzyjacielskie. Bateria leutnanta Meyhoetera z pułku rezerwowego artylerji polowej № 1 oraz leutnant Zuppke z pułku artylerji polowej № 37 i leutnant Otto z 445 pułku piechoty szczególnie się odznaczyli. Na odcinku nad Serre natarcie nieprzyjacielskie na Mortiers odparte zostały przed naszymi linjami. Gwałtowne ataki skierowane na odcinek nad Souzay pomiędzy Froidmont a Pierrepont zostały odparte przez pułki poznańskie i wriemberskie. Nad wieczór pułk fizylierów № 37 grenadierów i 121 pułk piechoty odparły 4 nowe silne ataki nieprzyjacielskie. Po obu stronach Soissons piechota nieprzyjacielska była wczoraj nieczynną.

Na wzgórzach na zachód od Aisay nasz atak lokalny, skierowany na „las saski” spotkał się z silnymi atakami o daleko wytkniętym celu, dokonywanych przez nieprzyjaciela pomie-

dy Nizy-le-Comte a Aisną. Już przy przekraczaniu wzgórze na północ-zachód od Nizy-le-Comte poniósł nieprzyjaciel ciężkie straty od ognia naszej artylerji. Tu oraz na zachód od Baugne ataki przeciwnika zostały całkowicie odparte. W pełnych wąwozów i pokrytych lasami okolicach na zachód od Aisny trwały przez cały dzień zacięte walki. Zakończyły się one mniej więcej na drodze z Baugne do Chateau Porcien oraz pod Herzoy.

Nad Aisną oraz u grupy wojsk Gallwitsza po obu stronach Mozy większych działań bojowych nie było.

### POŁUDNIOWO WSCHODNI TEATR WOJNY.

Ruchy ku linjom tyłowym odbywają się planowo. W pomyślnej walkach obronnych pod Kragujewacem i Jagodina arjergardy zabezpieczyli odmaszerowanie naszych sił głównych.

Szef sztabu generalnego armji polowej.

### Komunikat wieczorny.

BERLIN (27 b. m. Urzędowa). — Dzień minął bez większych działań bojowych.

### KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 26 października.

### FRONT WŁOSKI.

Walki w Siedmiu Gminach, w których Włosi i Francuzi nie odnieśli ośgdań powodzenia, wczoraj dalszego ciągu nie miały.

Na wschód od Brenty przyszło znów do zaciętych walk, trwających aż do nocy. Głównym ich terenem były znów Monte Assolone i Monte Pertusa, które kilkakrotnie wpadały w ręce nieprzyjacielskie i znów za pomocą kontrataków odbierane były. Tylko przy b. ciężkich stratach potrafił Włosi zająć nad wieczorem znów obszar te szczyty górskie; za to wszystkie wysiłki nieprzyjaciela, zmierzające do wtargnięcia w nasze linje na północ-wschód od Monte Pertusa, pozostały bez skutku.

Również i nowe natarcia na Spianuccę rozbiły się o mężstwo obrońców. W wąwozie Aisna nasze wojska odważnie odparły posunięcia się Włochów. Zachowanie się naszych bohaterów było znów wyższym po nad wszelkie pochwały. W walkach ośgdańszych na zachód od Brenty zasłużył jeszcze na szczególne usna-

## Nota Niemiec do Wilsona.

BERLIN (27 bm. W.T.B.)—Odpowiedź niemiecka brzmi jak następuje: Rząd niemiecki przyjął do wiadomości odpowiedź prezydenta Stanów Zjednoczonych. Prezydentowi są znane głębokie zmiany dokonane w życiu konstytucyjnym Niemiec. Pertraktacje pokojowe prowadzone są przez rząd narodowy w którego ręku spoczywają

faktycznie i zgodnie z konstytucją pełnomocnictwa co do decyzji. Rządowi podlegają i władze wojskowe. Rząd niemiecki czeka teraz na propozycje co do zawieszenia broni, które zapoczątkuje pokój oparty na sprawiedliwości, jak go określił prezydent w swych oświadczeniach.

Podpisane: Solf.

nie górno-węgierski pułk piechoty № 125 zaś wczoraj w Alonie 27 pułk piechoty landwery z Kroatji przez samorzutny udział w walkach na odcinku sąsiednim zaczęło się przysyłać do wzmocnienia frontu. Jednocześnie podnoszą znów działalność artylerji, która przez zgodną współpracę z piechotą służyła się przyczynia do utrzymania placu. Piechota i lotnicy bojowi z wielkiem powodzeniem byli czynnymi i w służbie wywiadowczej i w bitwie.

### BAŁKAŃSKI TEATR WOJNY.

W Serbji cofamy się krak za krokiem na pozycje pod Kragujewacem. Na froncie albańskim większych działań bojowych nie było.

Wiedeń, 27 bm.

### FRONT WŁOSKI.

Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin nieprzyjaciel dokonał wczoraj znów szeregu silnych natarć częściowych, które wszystkie zostały odparte w walce na bliską metę lub w kontrataku; dalsze próby natarcia rozbiły się już w naszym ogniu obronnym. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty.

Na wschód od Brenty walka trwa z niezmierną gwałtownością. Walka trwała przez cały dzień. Pod Col Caprilli nieprzyjaciel utracił całkowicie przy naszych kontratakach sukcesy osiągnięte natarcie. 4 ta dywizja zdobyła Assolone w krótkim szturmowym w zaciętej walce. Nasze bataliony, skierowane przeciwko Pertusa, doszły w godzinach wieczornych do stóp szczytu. W nocy wpadł w nasze ręce i szczyt. Kilkakrotnie usiłowania Włochów, zmierzające do rozszerzenia się w okolice Fontano Lecca, mimo zastosowania znaczących sił piechoty i artylerji, pozostały bez skutku. Na wzgórzach Monte Sianuccio wytrwałność naszych bohaterów sgotowała atakom nieprzyjacielskim równy los co i dni poprzednich. Czynności naszych wojsk nie pozostają w tyle za czynami z najbardziej zwycięskich dni bitew dawniejszych. Oby wszystkie nasze ludy bez różnicy, których dola i niedola zależy dziś od wypadków na froncie, były należycie wdzięczne dzielnym wodzom.

Nad Piawą odbywała się wczoraj walka artylerji. W nocy rozpoczęło się po obu stronach Montello natarcie kawaleryjne na wielką skalę. W tych punktach, gdzie nieprzyjaciel wkroczył na brzeg lewy, odbywa się zacięta walka.

### BAŁKAŃSKI TEATR WOJNY.

W Serbji nasze ruchy mają przebieg planowy. W walkach arjergardowych Kragujewac został oddany nieprzyjacielowi.

W Albańji żadnych wydarzeń szczególnych nie było.

Szef sztabu generalnego.

BUDAPESZT (26 bm. Tel. pr.) — Utworzona wczoraj wieczorem węgierska rada narodowa objęła kierownictwo spraw państwowych węgierskich i wydała jeszcze w nocy proklamację do narodu węgierskiego, w której przedewszystkiem rozważa się jest sprawa odpowiedzialności za wojnę, a następnie wskazana jest obecna sytuacja wojenna. Najpilniejsze zadanie ujęte są w 12 punktów. Wśród nich wymieniono, że obecne korupcyjne instytucje parlamentarne i rządowe muszą natychmiast być usunięte. Następnie żąda się politycznej niepodległości Węgier, natychmiastowego zakończenia wojny oraz zerwania sojuszu z Niemcami. Ista posłów ma być natychmiast rozwiązana i zarządzone nowe wybory powszechne, równe i tajne. Dla narodów niewęgierskich program demaga się prawa samookreślenia na podstawie programu Wilsona oraz wywa do utworzenia na Węgrzech związku narodów. Wymisniono następnie prawo swobody zebrań i stowarzyszeń, amnestję za przestępstwa polityczne, środki przeciw głodowi, reformę agrarną i podatkową. Na rokowania pokojowe wysłani być mają przedstawiciele Węgier. Traktat pokojowy brzeski i bukareszteński ma być skasowany. Węgierska rada narodowa wywa wszystkich do współdziałania w swych pracach.

BUDAPESZT (25 bm. Kor. biuro). Przed mieszkaniem hr. Andrassyego i hr. Karolyego odbyły się manifestacje studenckie w rozmaitych punk-



tach miasta stoją oddziały wojska, ale nie miały one jeszcze powodu do wystąpienia.

**BAZYLEA** (26 bm. Tel. pryw.)—Jak donosi «Morningpost» koalicja od srody wieszkorem już porozumiała się w sprawie zasad zawieszenia broni z Niemcami. Przystąpienie za 3-4 dni warunki będą ogłoszone. Wbrew temu londyński korespondent «British News» uważa za niewiadome, czy warunki będą ogłoszone przed czy też po wysłaniu parlamentarzysty niemieckich. Uważa on za rzecz zrozumiałą, iż koalicja z początku o każdym kroku Wilsona chce być szczególnie poinformowana.

**ROTTERDAM** (26 bm. Tel. pr.)—Pułkownik House, powiernik Wilsona, i admirał Benson, przybyli do Paryża i mają reprezentować Stany Zjednoczone na przyszłych obradach w sprawie zawieszenia broni i rokowań pokojowych.

**BERLIN** (26 bm. Tel. pryw.)—Po zakończeniu wczorajszego plenarnego posiedzenia Reichstagu—jak donosi «Lok. Anz.»—wice-kanceler Payer przyjął przywódców stronnictw z konserwatystami i niezawisłymi socjalistami włącznie, ale z wykluczeniem Polaków, w celu poufnego zakomunikowania im projektu noty do prezydenta Wilsona. W związku odbyła się również poufna dyskusja, która trwała pół godziny. Jak twierdzi «Lok. Anz.», nota jest krótka i zawiera dwa punkty: prośbę o ogłoszenie warunków zawieszenia broni, oraz zwrócenie uwagi na przyjętą wczoraj przez Reichstag zmianę ustaw Rzeszy. Istnieje pogląd, że niedowierzanie wyrażone przez Wilsona wobec sfer wojskowych stanie się wobec tego bezprzedmiotowym. «Lok. Anz.» w dalszym ciągu komunikuje: Jak nas informują, zmiany, o których donosimy w piśmie miejscu naszego pisma wśród wysoko postawionych urzędów wojskowych stoją w związku z temi wypadkami. General Hindenburg—jak się dowiadujemy—zachowa do wództwo naczelne. Nota do Wilsona, po zaakceptowaniu jej przez radę związkową jeszcze w nocy zostanie przesłana do Szwajcarii. Zebranie Reichstagu nie oczekuje się wcześniej niż przed niedzielą za tydzień. Dzień zwołania Reichstagu zależy będzie od odpowiedzi Ameryki. W sprawie domniemanej treści noty do «Lok. Anz.» z innych jeszcze źródeł donoszą, że przy wielkiej nastąpiłości wobec wymagań Wilsona stwierdza ona, że wspomniane w nocie Wilsona warunki zawieszenia broni, oznaczająby zupełną bezbronność Niemiec, co jest niedopuszczalne ani ze względów narodowych, ani międzynarodowych.

**BAZYLEA** (26 bm. Tel. pryw.)—Na giełdzie wartości pokojowe bardzo poszły w górę. Marka niemiecka jednego dnia podniosła się z 68 do 74.

**ROTTERDAM** (26 bm. Tel. pr.)—Król belgijski ogłosił Bruges za prowizoryczną stolicę Flandrii.

dencji mieszkańców kraju: Od 1-go listopada w korespondencji dozwolone będą następujące języki: a) Wewnątrz Obostu, oraz między Obostem i na wschód od niego położonymi obszarami okupowanymi języki: niemiecki, estoński, łotewski, litewski, polski i rosyjski. b) W korespondencji między gen.-gubernatorstwem Warszawskiem i Obostem niemiecki i polski. c) W korespondencji z obszarem etapowym Bug: niemiecki, polski i ukraiński.

## Z pólek księgarskich.

### „Przyczyny upadku Polski“.

Tajemnica upadku Polski dręczyła umysły ludzkie od tej samej chwili, kiedy ten upadek nastąpił. I przedtem już nie jeden go przeczuwał, ale bądź co bądź do wyroczanego momentu była to tylko możliwość, rzecz prawdopodobna, ale nie konieczna. W pierwszej chwili stała się ona namacalną i niezaprzeczoną rzeczywistością. Państwo, które jeszcze w roku 1772 było królestwem wielkiem, ludnym, bogatym—naraz w roku 1795 przestało istnieć. Grób je pochłonięli sąsiedzi jego ciałem się podzielili.

Jak się to stało i dlaczego się to stało? Było to zagadnienie, którem się zajmowali i Polacy i cudzoziemcy.

Cudzoziemcy sprawę tę rozważali ze stanowiska interesu swych krajów, jak Rosjanie, Niemcy, Austriacy, albo ze stanowiska mało aktywnej teorii o wolności i prawie narodów, jak Francuzi.

Polacy oczywiście najtywiej byli w sprawie tej zainteresowani—i trudno im było niezmierale znaleźć stanowisko czysto obiektywne w ocenie tego faktu.

Raz więc traktowali podział Polski jako zbrodnię swoich sąsiadów, to znów jako wynik swoich grzechów i przewinień: oczywiście grzechy te oceniano rozmaicie, stosownie do przekonań płażącego. Jeden widział źródło upadku w jezuitach, inny przeciwnie w masonerji i niereligijności; jeden w nadmiernej demokratyczności, inny w szlachetczyźnie; jeden w niegodzie partyjnej, inny w chorobliwym poszukiwaniu jednomyślności.

Ostatecznie historia każdego narodu, pominiawszy krótkie insida intervalla—jest szeregiem niedorzeczności. Pytanie rodzi się tylko, czy dany naród przetrwa te niedorzeczności, czy zdoła się ochronić od zachłannej pożądliwości sąsiadów.

Wszystkie grzechy, które zarzucali Polakom i cudzoziemcy i obcy—nie były wyłącznie polskie. Historia wewnątrzna Niemiec—to wieczna historia wojen domowych aż do r. 1866.

Uciśk chłopów i mieszczaństwa istniał wszędzie: we Francji, Anglii, Rosji. Konieczność okresów ciemnoty i oświecenia również była powszechna. Kruchłość władzy nie w jednej tylko Polsce napotykaną. Owszem, Polska ma pewne plusy nieznane innym narodom europejskim: ograniczenie władzy monarchiczej, ustroj parlamentarny, sietykalność osobistości, upowszechnienie klejnotu szlacheckiego na milion jednostek itd.

Owóż gdyby Polska była od świata oddzielona morzem jak Anglja, albo górami jak Hiszpanja, to pewnie by się ochroniła od ingerencji sąsiadów, ale położenie geograficzne było sgrabą Polski: ono ułatwiło zabiercom robotę.

I to jednakże nie mogło być przyczyną upadku samo przez się: w isto-

cie położenie geograficzne nigdy samo przez się niabywa ani dobre ani złe. Anglja zdobywali kolejno Rzymianie, Duńczycy, Anglosasi, Normanowie, Hiszpanja 700 lat jeszcze pod jarzmem Maurów, Italja—niegdys pa-ai świata całego—była długie wieki igraszką najezdniczych wojsk niemieckich, francuskich, hiszpańskich. Rosja, zdaje się sietykalny obrzym—jak dalsi widamy—miała najfatalniejsze położenie geograficzne bez kawałka morza otwartego.

Słusznie też podkreśla Romer, że położenie geograficzne Polski okazało się w pewnym momencie nieszczęśliwym, ale też samo położenie ułatwiło niegdys Polsce ekspansję, a ta ekspansja stworzyła bujną życie, które utrwaliło jej byt na wypadek zmian losów.

Można tę rzecz wyłożyć raczej nieco brutalnie: Polska zginęła nie przez ucisk chłopów, nie przez jezuitów, nie przez anarchję, ale z tego powodu, że nie miała wojska i że skarb był pusty. Kiedy Prusy licząc 4 miliony ludności—miały 180.000 wojska, Austria przy 20 milionach ludności—200.000 wojska, Rosja przy 36 milionach—350.000 wojska: Polska tymczasem przy 14 milionach ludności nie miała nawet 20.000 żołnierza.

Pytanie teraz rodzi się, dlaczego był skarb pusty i dlaczego kraj był bezbronny? Tu dopiero możemy roztoczyć obraz, który nam ujawnia przyczyny upadku albo raczej niemocy, takte, iż pozwolić musiała biernie na podział kraju.

Są to zagadnienia, które nigdy może nie były tak na czasie jak dzisiaj. Tą powodowani myślą niektórzy publicyści zaczęli dowodzić, że Polska zginęła dlatego, że uprzedziła inne narody w rozwoju; jej wyższość była źródłem jej upadku: tak pisze Chołoniewski i in.—Przeciw temu nadmier-nemu optymizmowi wystąpiła grupa uczonych krakowskich, którzy w szeregu odczytów starali się zagadnienie upadku Polski przedstawić i wszechstronnie oświetlić. Odczyty pod ogólnym tytułem «Przyczyny upadku Polski» wyszły obecnie z druku w zbiorowej książce.

Kolejao tu rozważają: F. Papee Zapatrywania dotychczasowe, G. Romer Warunki geograficzne, O. Halec-

ki Ekspansja F. Bujak Siły gospodarcze, S. Kutrzeba Siły państwowe, J. Kallenbach Siły morskie i umysłowe, W. Komoposyński Polityka agrarna, oraz tena Pierwszy rozbiór, W. Tokarz Dwa ostatnie rozbiory. W końcu Igaacy Chrasnowski daje zakończenie t. j. syntezę wszystkich tych rozważań, a to ze stanowiska chwili obecnej i przewidywań nadchodzącego jutra.

Autorzy wystrzegają się zarówno optymizmu w stylu Koronowicza, Busszczyńskiego, Chołoniewskiego—jako też i pesymizmu szkoły krakowskiej, którą wyobrażali Szujski, Kaliński, Bobrzyński; późniejsi uczeni, jak Korzon, Smoleński, Askaniacy—znacząco złagodźli ten pesymizm w rozumieniu przeszłości—zwolna doszli do wniosków odmiennych, niż stańczyki krakowskie.

Upadek Polski był ostatecznie epizodem historii narodowej, jak i całe dzieje porozbiorowe aż po dzień dzisiejszy—stanowią epizod tej historii.

Dzisiaj możemy spokojnie patrzeć i na ten upadek i na ten cały okres, chwilkami być może wspanialszy, niż cała poprzednia historia Polski, ale z drugiej strony pełną miazmatów niewoli, które zatruty duszę narodu.

Bądź co bądź w rozumieniu nowych badaczy upadek nie jest ani punktem dojścia, ani punktem wyjścia historii Polski. Jest to po prostu un mauvais quart d'heure tej historii, który stać będzie w naszej pamięci jako memento, ale nie będzie tą zmorą, która nas dręczyła od kolebki do grobu.

Z drugiej strony rozważanie braków przeszłości, jak np. zaniedbanie spraw ekonomicznych, oświaty, organizacji wojskowej, lekceważenie dróg morskich, nie należyte wyszukanie kolonizacji itd.—rozważanie to stać się powinno kamieniem węgielnym budowy jutra, gdy są to luki, które konieczne należy wypełnić, aby Polska przyszła z Polską przeszłą stworzyła jedność.

# Obwieszczenie.

Termin przyjmowania zapisów na 9 pożyczkę wojenną przedłużony został o dwa tygodnie, t. j. do dn. 6 listopada włącznie.

Berlin w październiku 1919 r.

Dyrektorjum Banku Państwa

Havenstein. v. Grimm.

## KRONIKA

### SALZBURG.

Bisk: Szymona i Judy Ap.  
Intro: Narcyza.  
Pejutrza: Germana.  
Wschód słońca—o g. 6 m. 51  
Zachód słońca—o g. 4 m. 37

### W WILNA.

— **Ulgi językowe w korespondencji.** Z miarodajnych kół informują nas, że dykcja Obostu wprowadza znaczne ulgi w korespon-

# NOWOOTWORZONY DOM KOMISOWY „POMOC”

Jagiellońska Nr. 1, róg S-to Jerskiej (dom hotelu St. George's).

przyjmują i ma do sprzedania ubrania, futra, bieliznę, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczyńia stołowe i kuchenne oraz wszelkie inne przedmioty. — Załatwia wszelkie zlecenia w zakresie komisji wchodzącej. — Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby. 2475

Aloizy Gnoński i S-ka.